

# **GŁOS** Tygodnik **ŚWIDNIKA**

Nr 46 (1212) 15 grudnia 1994 r.

Cena 1000 zł

WYBORY W „SOLIDARNOŚCI”

## Marian Król – przewodniczącym

W środę, 14 grudnia odbyło się IV Zakładowe Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” WSK. Zebranie programowo-wyborcze podsumowało kadencję 1991–94. Wybrano władze związkowe oraz delegatów na IV Walne Zebranie Delegatów Regionu Środkowo-Wschodniego i Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego. Po

przyjęciu porządku obrad i prezydium minutą ciszy uczczono pamięć ofiar stanu wojennego.

Przewodniczącym komisji międzyzakładowej został Marian Król.

Obszerne sprawozdanie z zebrania przedstawimy w następnej gazecie.

(iw)

## Radni o czynszach i cenach wody

Wtorkową sesję Rady Miejskiej zdominowała dyskusja o nowych stawkach czynszów w mieszkaniach komunalnych i podwyższeniu opłat za dostarczanie wody i wprowadzenie ścieków do urządzeń komunalnych.

W listopadzie weszła w życie ustawa obligująca gminy do wypłacania dodatków mieszkaniowych osobom o najniższych dochodach (szczegółowe informacje na ten temat zamieściliśmy w 42 numerze „Głosu”). Do tej pory mogły się o nie ubiegać osoby zajmujące mieszkania spółdzielcze, natomiast mieszkańcy bloków komunalnych dodatkowo przysługiwał z chwilą ustalenia przez Radę Miejską tzw. czynszów regulowanych.

Pod dyskusję przedstawiono 3 wersje stawek. Ostatecznie, po długiej dyskusji przyjęto wersję zgłoszoną przez Świdnicką Inicjatywę Samorządową. Są to najniższe z proponowanych stawek: 6,2 tys. zł/m<sup>2</sup> w mieszka-

niach o współczesnym standardzie (z c.o.), 4,6 tys. zł/m<sup>2</sup> w mieszkaniach z ciemną kuchnią i 2,7 tys. zł/m<sup>2</sup> w barakach przy ulicy Kolejowej 3.

Zgłoszono również 3 propozycje cen dostarczanej wody i odprowadzanych ścieków. W tym wypadku także nie obyło się bez burzliwej wymiany zdań. Mając jednak na uwadze konieczność otwierania urządzeń zakładu wodno-kanalizacyjnego, wprowadzenie nowego sposobu udatnia- nia wody, radni zaaprobowali (16 głosów za, 8 przeciw) stawki najwyższe przedstawione przez Zarząd Miasta. Wynoszą one — 5,4 tys. zł/m<sup>2</sup> wody zużywanej przez gospodarstwa domowe i 8 tys. zł/m<sup>2</sup> za wytworzenie przez nie ścieki (w tym 4,2 tys. zł/m<sup>2</sup> Pegimek przekazuje do Lublina za neutralizację ścieków w Hajdowie).

Obszerniejszą relację z posiedzenia radnych zamieścimy w następnym numerze „Głosu”.

d

## Wyróżnienia dla krwiodawców

29 listopada podczas dorocznego spotkania podsumowali kolejną, dwunastomiesięczną okoliczność działalności honorowi krwiodawcy. Jak zwykle wręczono odznaczenia osobom, które przekroczyły kolejne progi wtajemniczenia. Dwie osoby zostały uhonorowane Brązowymi Krzyżami Zasługi. Są nimi państwo Genowefa Siemp i Jerzy Sutry. Niestety z powodu okrojonych limitów odznaczeń nadawanych przez Prezydenta Rzeczypospolitej kilku krwiodawców nie otrzymało zasłużonych honorów. Są nimi panowie Marek Ciocek, Jerzy Góra, Waldemar Zielonka i Ryszard Okoń, którzy zapracowali już na Złote Krzyże Zasługi.

Odznakę Zasłużonego Honorowego Krwiodawcy I stopnia po oddaniu 18 litrów krwi otrzymali:

Stanisław Lięza, Bronisław Hanowski, Leszek Kalukus, Mieczysław Dębski, Zbigniew Furtak, Andrzej Stary, Ryszard Okoń, Ewald Herman, Piotr Sącz, Waldemar Badach.

Odznakę II stopnia, po oddaniu 12 l krwi wręczono:

Adamowi Żołnierczukowi, Jerzemu Kondzieli, Mirosławowi Młynskiemu, Janowi Wypychowi, Zbigniewowi Wypychowi, Zbigniewowi Bastrykowi, Henrykowi Szuranowi, Dariuszowi Antoszkowi, Jerzemu Dziedzicowi, Leszkowi Agnieszczakowi, Dariuszowi Kopciowi, Andrzejowi Krzeczowskiemu, Andrzejowi Sawickiemu, Zbigniewowi Borowcowi.

Odznakę III stopnia, po oddaniu 6 l krwi odebrali: Krzysztof Cieplowski, Krzysztof Konopka, Edward Iracki, Mirosław Groszek, Zdzisław Szymanek, Edward Palka, Lechosław Hajduk, Andrzej Wójciewicz, Dariusz Danielak, Witold Palczewski, Mariusz Josic, Sławomir Kozyna, Zbigniew Kiciński, Jerzy Czerniak, Andrzej Bucior, Jan Wojtyśiak, Marian Bystrek, Antoni Żur.

Szczególnie aktywnym środowiskiem są wśród honorowych krwiodawców pracownicy WSK. Tu pracują prawdziwi rekordziści. Są wśród nich panowie: Andrzej Kardasiewicz (36 l oddane krwi!), Józef Lipski (32 l), Wiesław Cieślak (30 l), Antoni Wasag (28 l), Edmund Berent (26 l), Tadeusz Lubiński (25 l), Witold Jargiello (25 l), Michał Kone (25 l).

Doroczną uroczystość poprzedziła zorganizowana w Wytwórni dwuetapowa akcja krwiodawstwa, o której wynikach częściowo już informowaliśmy. W czasie drugiego etapu odbytego 8 listopada 70 krwiodawców oddało 34 litry bezcennego leku. Szeregi klubu zasililo w październiku i listopadzie trzynastu nowych członków. Są nimi panowie: Krzysztof Błaziak, Adam Niznaj, Stanisław Niedźwiadek, Roman Sawa, Andrzej Wojciechowski, Jacek Grabowski, Radosław Bryk, Jacek Jedrych, Andrzej Kaczmarek, Piotr Parada, Mirosław Jankowski, Jacek Haratynowicz i Jan Furtak.

jmr

# GORĄCE SERCA

Coraz częściej słyszymy o bardzo poważnych i trudnych do wyleczenia chorobach. Zrozpaczone rodziny apelują o pomoc finansową, gdyż najczęściej nie są w stanie podać kosztów leczenia. Bardzo często organizowane są koncerty, bale dobroczynne, z których dochód przeznaczony jest na ratowanie zagrożonych zdrowia i życia.

Podobnie dzieje się w Świdniku. Bawimy się na balach, taneczmy na dyskotekach, kupujemy obrazy, by wspomóc chore dzieci.

Właśnie taka impreza odbyła się 6 grudnia, w tradycyjne mikołajki. Hala sportowa Avii dosłownie pękała w szwach. Trybuna nie pomieściła wszystkich chętnych do spotkania z Mikołajem. Dzieci ze świdnickich przedszkoli i młodszych klas szkół podstawowych siedziały na schodach, na podestach i na podłodze. Niestrudzona para prowadząca wtorkowe mikołajki — JOLANTA ARNAL i MAREK WIECZOREK, dwili się i troili by opanować i zabawić tak ogromną widownię. A dzieci były bardzo chętne do zabawy i udziału w konkursach. Konferansjerom pomagały niezmordowane dziewczęta z Młodzieżowego Studium Wdzięku.

Swoje umiejętności prezentowały dzieci z zespołów istniejących w świdnickich szkołach podstawowych i domach kultu-

ry. Prowadzona z takim rozmachem impreza miała dwa cele: wspólną zabawę dla świdnickich dzieci, które wykupując cegiełki wartości 15 tys. zł każda zasilili konto Kliniki Hematologii Dziecięcej AM. Leczenie dzieci z chorobami krwi jest bardzo drogie (80–100 mln zł, przy użyciu cytostatyków), stąd idea pomocy i zbieranie na ten cel funduszy. Dzieci wykupiły cegiełek za prawie 27 mln zł, z czego kupiono

televizor i magnetowid, a pozostałą sumę wpłacono na konto Kliniki. W Szkole Społecznej, Przedszkolu nr 4 i 5 przeprowadzono dodatkowe zbiórki pieniędzy, które już w trakcie zabawy przekazano prof. JERZEMU KOWALCZYKOWI, kierującemu Kliniką i MARZENIE SMERDAKIEWICZ ze Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci z Chorobami krwi.

Dokończenie na str. 2



Zbrane dary przekazywano na ręce prof. J. Kowalczyka z Kliniki Hematologii Dziecięcej AM. Fot. K. Majkowska

## Przychodnia coraz bliżej

We wtorek, 6 grudnia, odbyło się kolejne spotkanie, poświęcone przyszłemu losom przychodni w osiedlu Brzeziny. Tym razem miało ono bardziej optymistyczny przebieg. Stanowiska obu stron — ZOZ, w gestii którego do tej pory jest całe leczenie w mieście (otwarte i zamknięte) i Zarządu Miasta, który wzorem trzech innych gmin Lubelszczyzny chce przejąć leczenie otwarte (dział internistyczny, pediatryczny i stoma-

tologiczny z ortodoncją) były już bardziej zbliżone.

Powiało nadzieją, że być może od nowego roku będziemy się leczyć w trzech przychodniach.

ZOZ zobowiązał się do uregulowania zadłużen leczenia otwartego przed jego przekazaniem gminie. Nadal jednak nie wiadomo jaki będzie udział wojewody w kosztach funkcjonowania świdnickich przychodni. ZOZ postulował, by wynosił on 50% rzeczywistych kosztów oraz

by wojewoda zwiększył liczbę etatów dla leczenia otwartego.

Z usług świdnickich przychodni korzystają także mieszkańcy sąsiednich gmin i zdaniem ZM powinno to mieć odzwierciedlenie w dotacjach rzeczowych przyznawanych przez wojewodę.

Na zakończenie spotkania, obie strony wyraziły zgodę na opracowanie projektu porozumienia. Jego szczegóły omówione będą w połowie grudnia.

dk

## Zaczynam dostrzegać trudności rodzin

Rozmowa z Panią IZABELĄ KSIĘSKĄ, nauczycielką plastyki w Szkole Podstawowej Nr 4, przyjaciółką dzieci upośledzonych dostrzegającą ich codzienne potrzeby i całym sercem starającą się im pomóc.

Co sprawiło, że zaangażowała się Pani w pracę społeczną?

— To wyszło między innymi z tradycji rodzinnych. Moja mama była działaczką społeczną, a mój tata akowcem... Poza tym miałam szerokie kontakty z osobami tworzącymi w Świdniku w 80-tym roku ruch „Solidarność”. W tym właśnie czasie zaczęłam dostrzegać trudności rodzin z dziećmi upośledzonymi w różnym stopniu. Zobaczyłam, że jest im trudno odnaleźć się w życiu codziennym, zwłaszcza wśród panujących powszechnie obojętności. Chciałam to zmienić.

W jaki sposób realizowała Pani swoje zamierzenia?

— Przede wszystkim zapoczątkowałam w Szkole Podstawowej Nr 4 spotkania z dziećmi niepełnosprawnymi. Organizowaliśmy zabawy, np. andrzejkowe, choinkowe, a dwa lata temu odbyła się wystawa prac plastycznych

dzieci upośledzonych, malowanych wspólnie z uczniami z naszej szkoły. Później zaczęłam współpracować ze świetlicą rehabilitacyjną. Zaczęły się spotkania z ułomnymi dziećmi i ich rodzicami. Nawigazalam też kontakty ze Szkołą Podstawową Specjalną Nr 6, które zaowocowały wieloma odwiedzinami i zabawami. Chociażby w tamtym roku odbyło się pięć imprez zorganizowanych specjalnie dla tych dzieci. Nawigazaliśmy kontakty z TKKF i Avią. Klub Sportowy pomógł nam w zorganizowaniu zabawy sportowej, zresztą bardzo miłej i zabawnej.

Kiedyś pomyślałam, dlaczego by nie rozszerzyć tych kontaktów na inne miasta. Zadzierzgnęły się wtedy nici przyjaźni z ośrodkiem w Krasnymstawie, a także ze Szkołą Specjalną z Lublina. Wynikło z tego wiele przyjaciennych i wspólnych zajęć. Dwukrotnie zapraszaliśmy także do naszej szkoły dzieci z lubelskiego Domu Dziecka.

Jakie idee przyświecają działalności, którą Pani prowadzi?

— Przede wszystkim szerzę idee wolontariatu, a więc pomocy bez otrzymywania w zamian korzyści materialnych. Chciałabym, aby w naszym kraju stało się to tradycją. Poza tym uważam, że stanie z boku jest złe, że nie mogę żyć tylko we własnym świecie. Przebywając w środowisku dzieci niepełnosprawnych, zrozumiałam, że nie można roz-

Dokończenie na str. 2

## MOK zaprasza

Miejski Ośrodek Kultury w Świdniku zaprasza w niedzielę 18 grudnia o godz. 15.00 do sali kina „LOT”, w którym odbędzie się pokaz mody prezentowanej przez dziewczęta z Młodzieżowego Studium Wdzięku.



## Komunikat

1. Zarząd WSK „PZL-Swidnik” S.A. informuje, iż w dniach 15 i 16 grudnia 1994 r. wydawane będą bony towarowe wartości 600.000 zł o nominalach: 1 × 200.000, 2 × 100.000 i 4 × 50.000 z funduszu świadczeń socjalnych dla pracowników będących na stanie przedsiębiorstwa w dniu 15.12.1994 r.
  2. Pracownicy zatrudnieni w niepełnym wymiarze czasu pracy otrzymają wartość bonu proporcjonalnie do wymiaru zatrudnienia.
  3. Bony towarowe można będzie realizować we wszystkich sklepach należących do PSS „Społem” w Swidniku oraz w sklepie i barach należących do Pracowniczej Fundacji Socjalnej w terminie od 15-31 grudnia 1994 r.
- Wykaz sklepów PSS „Społem” w których można realizować bony towarowe.

### SKLEPY SPOŻYWCZE

- Sklep nr 1, tel. 125-78, ul. Kard. Wyszyńskiego  
owoce, warzywa, kwiaty
- Sklep nr 3, tel. 121-26, ul. Niepodległości — Stare Delikatesy  
czynny całą dobę
- Sklep nr 5, tel. 167-36, ul. Kosynierów (przy piekarni)  
ogólnospożywczy
- Sklep nr 7, tel. 163-35, ul. Kopernika — „Alfa”
- Sklep nr 8, tel. 161-83, ul. Kosynierów  
spożywczy, ze stoiskiem szkolnym, gosp. domowego, chemia
- Sklep nr 14, tel. 137-18, ul. Wojska Polskiego  
ogólnospożywczy
- Sklep nr 15, tel. 131-77, ul. Skarżyńskiego — „Marysienka”, os. Lotnicze  
spożywczy, ze stoiskiem szkolnym, gosp. domowego, chemia
- Sklep nr 18, tel. 129-39, ul. Hotelowa
- Sklep nr 20, tel. 131-74, ul. Kwiatowa (osiedle Żwirki i Wigury)
- Sklep nr 22, tel. 126-42, ul. Lotników Polskich — przy WSK „PZL”
- Sklep nr 24, tel. 123-17, ul. Kard. Wyszyńskiego — Nowe Delikatesy
- Sklep nr 25, tel. 123-45, ul. Gen. Okulickiego — „Berlinek”  
spożywczy, ze stoiskiem szkolnym, gosp. domowego, chemia

### SKLEPY PRZEMYSŁOWE

- Nr 40, tel. 128-16, ul. Kard. Wyszyńskiego — „Duet”  
ofertuje artykuły  
chemii gospodarczej, farby, lakiery, obuwie damskie, męskie i dziecięce
- Nr 41, tel. 124-37, ul. Kard. Wyszyńskiego — „Central”  
ofertuje szeroka gamę towarów  
obuwie, odzież męska, damska, dziecięca, tkaniny, kosmetyki, zabawki, pasmanterie, dywany, artykuły gospodarstwa domowego, sprzęt RTV
- Nr 42, tel. 122-61, ul. Niepodległości  
ofertuje  
szkło, kryształ, porcelana, kosmetyki, chemię, sprzęt gosp. domowego
- Piekarnia, tel. 167-36
- Ciastkarnia, tel. 166-42
- Dział zaopatrzenia, tel. 135-34.

### W Spółdzielczym Domu Kultury

## Niedziela z dziećmi

W listopadzie w Spółdzielczym Domu Kultury odbyły się spotkania z cyklu „Niedziela z dziećmi”. Podczas pierwszego spotkania zespół „Czarodziejki” przedstawił spektakl pt. „Tydzień z godziną zero”, zrealizowany na podstawie książki Alicji Niedźwieckiej pt. „Dobranocka dla dorosłych”.

Spektakl dotyczył aktualnego problemu braku czasu dorosłych dla swoich dzieci. Rodzice pochłonęli pracę i obowiązkami często odsuwają swoje pociechy i ich problemy na drugi plan. Młodzieńcze niezwykle dotkliwie odczuwa to „odrzućcie” i być może dlatego właśnie sięgnęła po ten temat.

Zespół istnieje trzy lata i ma już osiągnięcia. Obecnie działa w SDK pod kierownictwem Ireny Glinki. W ubiegłym roku otrzymał wyróżnienie na przeglądzie teatrów amatorskich w Gardzienicach.

Zakład Produkcji Cywilnej WSK „PZL-Swidnik” S.A. ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż n.w. środków transportu:

1. Przyczepka typ 2.35, nr ramy 000003, 1 szt., cena wywoławcza 4.000.000 zł.
2. Przyczepka typ 2.34, nr ramy 000001, 1 szt., cena wywoławcza 4.000.000 zł.
3. Przyczepka typ 2.35, nr ramy 000001, 1 szt., cena wywoławcza 4.000.000 zł.
4. Przyczepka typ 2.37, nr ramy 000003, 1 szt., cena wywoławcza 1.500.000 zł (rozbita).
5. Przyczepka typ 2.05, nr ramy 000001, 1 szt., cena wywoławcza 20.000.000 (Laweta).
6. Przyczepka typ 1.90, nr 01281, rok prod. 1989, cena wywoławcza 4.000.000 zł.
7. Przyczepka typ 1.95, nr 10002, rok prod. 1990, cena wywoławcza 2.500.000 zł.
8. Przyczepka podłodziowa typ 2.00, nr fabr. 00011, 00012, 2 szt., cena wywoławcza 3.500.000 zł.
9. Przyczepka typ 1.95, 12 szt., nr ram: 404, 384, 386, 416, 382, 408, 650, 658, 648, 660, 657, 646, cena wywoławcza — I wariant — 6.200.000 zł/szt., lub — II wariant — 5.000.000 zł/szt. (bez kół).

Przetarg odbędzie się dn. 9.12.29 o godz. 9.00 w świetlicy W-290. Przyczepki można oglądać na 2 dni przed przetargiem w godz. 9.00—13.00, na ekspedycji W-200, w hali B-2. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie ZPC, najpóźniej w dniu przetargu, do godz. 8.00. Ceny w/w przyczep są podane bez 22% podatku VAT.

Zastrzegę się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn. Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela dział PGM, Sekcja Uplynnień, tel. wew. 63-23.

### Dokończenie ze str. 1

Główny ciężar organizacyjny wzięły na siebie — Miejski Ośrodek Kultury, zapewniający oprawę artystyczną imprezy i Pracownica Fundacji Socjalnej która sfinansowała i zapakowała prezenty mikołajkowe dla 1822 uczestników zabawy. Obie te instytucje wspomagała hurtownia Eldorado, która ufundowała chorym dzieciom wieżę stereofoniczną marki Philips i dofinansowała

## Gorące serca

Mikołaja 4 milionami zł, Sklepy SULTAN i FOKUS przekazały maskotki dla dzieci, Gazeta Wyborcza w Lublinie — 100 koszułek a Radio Lublin 20 koszułek z napisami.

Jak zwykle przy takich okazjach nie sposób podziękować wszystkim, dzięki ofiarności których odbyły się mikołajki, a ciężko chore dzieci otrzymały pieniądze i sprzęt ułatwiający im przetrwanie trudnych chwil choroby. Nie sposób jednak pominąć wkładu p. MARII CENKL i p. BOŻENY NOWAK, które nieustraszenie czuwały nad sprawnym przebiegiem imprezy. Warto też dodać, że Pracownica Fundacji Socjalnej nawiązała stały kontakt z Kliniką i jest to już jej kolejna akcja pomocy chorym dzieciom.

dan

## Zestawy do koszykówki dla „piątki”

Do Szkoły Podstawowej nr 5 dotarły nagrody zdobyte przez SKS SHIROIKAJ w konkursie organizowanym przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki. W konkursie mogli uczestniczyć Uczniowski, Szkolne, Ludowe Kluby Sportowe oraz inne stowarzyszenia kultury fizycznej o osobowości prawnej działające w szkołach w całym kraju.

Konkurs miał na celu nie tylko prezentację osiągnięć szkolnych klubów w zawodach sportowych, ale także ich udział w

życiu szkoły: organizację imprez masowych, współpracę ze sponsorami, rodzicami, masmediami, pomoc dla innych, mniejszych ośrodków.

SKS SHIROIKAJ został wyróżniony i nagrodzony jako jeden spośród 500 klubów. Nagrodę stanowi sześć zestawów do gry w mini koszykówkę o wartości około 20 mln zł ufundowanych przez sponsora konkursu — firmę M and M's.

jmr

## Futbol o beczkę piwa

Działaczom ogniska TKKF Świt nadal nie brakuje pomysłów. Jesienią tego roku zorganizowali (w miejsce spartakiady zakładowej) środowiskowy turniej piłkarski o... beczkę piwa! Impreza chwyciła. Do rozgrywek zgłosiło się sześć zespołów: PLOMIEN (drużyna świdnickiej strażnicy pożarnej), TIP — TOP (połączony team piłkarskiej młodzieży Lublina i Swidnika), SZPILA (młodzieżowa grupa piłkarzy ze Swidnika), ŚWID — BUD, SA i dwie jednostki z WSK z wydziałów 561 i TM.

21 października na bocznym boisku Avii (przy lotnisku) piłkarze — amatorzy rozpoczęli grę o beczkę piwa. Futbol w wydaniu drużyn uczestniczących w turnieju był daleki od technicznych sztuczek i fajerwerków, brakowało w nim żywiołowości i dynamiki — to prawda. Gra większości zespołów oparta była najczęściej na twardej walce o piłkę z myślą o jak najszybszym zdobywaniu bramek. Tych ostatnich było sporo. Były atrakcją wielu spotkań.

W spotkaniach eliminacyjnych TIP-TOP wygrał z PLOMIENIEM 2:0, SZPILA zremisowała

kk

## Zaczynam dostrzegać trudności rodzin

Dokończenie ze str. 1  
czuć się nad sobą. Jeżeli jest się sprawnym, powinno się pomóc. Bo przecież ludzie niepełnosprawni, mimo że są tak doświadczeni przez los, są pełni życia i radości. Na przykład chłopcy w świetlicy rehabilitacyjnej są uzdolnieni plastycznie, inni lubią modelarstwo... Oni są naprawdę wspaniali. Cieszę się z mojej pracy i nie rozumiem, jak można wstydzić się przyjaciela z kimś upośledzonym.

Jakie problemy napotyka Pani na swojej drodze?

— Przez prawie 45 lat problem niepełnosprawnych był w Polsce tematem tabu. Uważano, że u nas on nie istnieje. Z tego gruntu wyrosła obojętność wobec ludzi upośledzonych. Często spotykają się oni z drwiną i wytykaniem. W Szkole nr 4 stopniowo zmienia się ta sytuacja. Ludzie stają się bardziej tolerancyjni, próbują pomagać. Mam także kłopoty natury technicznej, ponieważ zawsze potrzebne są środki materialne na organizowanie imprez i oprawę plastyczną. Myślę jednak, że w przyszłości założony zostanie specjalny fundusz na ten cel. Przy okazji tego wywiadu pragnę więc zwrócić się do instytucji i osób które jako sponsorzy mogłyby taki fundusz powołać.

Czy prowadzi Pani swoją działalność sama czy też przy czymś udziale?

— Ależ skąd, współpracuje ze mną wiele osób. Dyrekcja naszej szkoły jest bardzo przychylna, a na przykład pan Krzysztof Woźniak pomagał mi w zorganizowaniu ćwiczeń piłką. Dużą pomoc okazuje także klasa, której wychowawcą jest pani Molińska, ale też inne klasy. Poza tym przychodzą jeszcze chłopcy moi wychowankowie. Obserwuję także, że uczniowie naszej szkoły nie wysmiewają się już z dzieci upośledzonych. Powoli zmieniają do nich stosunek.

Zdradzi nam Pani swoje najbliższe plany, marzenia?

— Chciałabym nadal organizować imprezy dla dzieci, a także szerzej eksponować ich twórczość. Są przecież wśród nich ludzie, którzy piszą wiersze, malują. Interesują mnie także sprawy dzieci niewidomych. Pragnęłabym zorganizować i dla nich jakieś spotkanie. Co do innych marzeń, to bardzo chciałabym, aby w Swidniku powstał taki ośrodek dla młodzieży i starszych. Aby wszyscy mogli się w nim spotykać. Wtedy może starsi ludzie, którzy wiele robili dla miasta, nie zostaliby osamotnieni i zapomniani.

Bardzo dziękujemy za rozmowę i życzymy dalszej, równie owocnej pracy.

Rozmawiali:  
Monika Tarajko, Tomasz Paterek

— Sportem, muzyką, gram na flecie altowym. No i oczywiście lubię książki przygodowe.

Monika Stachyra  
Justyna Stefańczyk  
(PIS)





## panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW

### NIEHONOROWE SPORY O HONORY

Nie zamierzaliśmy publicznie komentować nieprzyjemnego przebiegu nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej poświęconej wnioskowi NSZZ „Solidarność” o nadanie tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Swidnika”. Jednak relacja i komentarz zawarte w „Grocie” z dn. 24 listopada, przedstawiają tę sprawę jednostronnie.

Aby dać Wyborcom, zgodnie z sugestią, p. Bachanka, możliwość oceny postaw radnych musimy dokonać sprostowań i uzupełnień — niepełna prawda zbyt często bywa nieprawdą.

Dobrze się stało, że „Grot” zamieścił dwa dość obszernie artykuły, uzasadniając wniosek „S” o nadanie honorowego tytułu p. Bieniowi. Mniej więcej tego domagali się radni Centrolewicy przed głosowaniem tego wniosku, jako że wcześniej otrzymali tylko krótki tekst projektu uchwały. Odpowiedzi na nasze pytania, nawet przy dużej dobie pobłażliwości dla młodego wieku trudno byłoby uznać za rzeczowe i uprzejme.

Statut Gminy Swidnik określa, że: „Tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Swidnika” oraz tytuł „Zasłużony dla Miasta Swidnika” nadaje Rada Miejska na wniosek Zarządu Miasta lub z własnej inicjatywy, osobom szczególnie zasłużonym dla miasta. Zas Regulam Rady Miejskiej: „Projekt uchwały Rady Miejskiej wymaga przed ich rozpatrzeniem zaopiniowania przez właściwą Komisję Rady”. Te kwestie formalne były podniesione przez radnych. Mieliśmy do tego dodatkowe moralne prawo, gdyż wcześniej, na posiedzeniu Zespołu Międzykomisyjnego Rady zwrócono uwagę, że wnioskodawcy nie uczynili nic, by inne środowiska przekonały do swojego pomysłu (był on już publicznie

sygnalizowany od wiosny b.r.) oraz aby na sesji uroczystej z okazji 40-lecia miasta nie prowadzić kontrowersyjnej dyskusji. Nie wykorzystano tych sugestii i czasu jaki był do dyspozycji. Cóż, dobre rady nie wszystkim przypadają do gustu.

Ani pytania radnych, ani dyskusja nie dotyczyły p. Bienia, choć były związane z jego osobą z racji zgłoszonego wniosku.

NSZZ „Solidarność”, mając krótką historię własną i przechodząc na prawicowe pozycje polityczne, sięga do okresu sprzed II Wojny Światowej, tam lokując swoje korzenie. Jest zrozumiałym, że związane się, poprzez żyjącą osobę, symbolizującą dla wielu tamten okres, jest elementem dowartościowania się swidnickiej „Solidarności”. To nas nie dziwi. Ale dlaczego „S” nie czyni tego „na własny rachunek”? Np. honorowe członkostwo NSZZ „Solidarność”? Dlaczego całe miasto ma w tym brać udział? Nasze pytania zmierzają do wyjaśnienia tej kwestii. Czyżby p. Bachanek i jego koleżdy nie zauważyli, że swidniczanie mają różnicowane poglądy?

Dażąc „na siłę” do przeforsowania swojego wniosku dopuszczono się szeregu uchybień ze strony prowadzącego obrady przedstawiciela prawicy, naruszając prawa radnych do wypowiedzi i do wyjaśniania wątpliwości. To właśnie przeciw temu zaprotestowało trzech radnych, tak to zresztą uzasadniając przed opuszczeniem sali. Cóż z tego, że później przepraszało radnych za uchybienia — zawsze lepiej jest ich nie popełniać.

Powyższe uzupełnienia zamieszczamy z szacunkiem dla mieszkańców Swidnika, wyborców naszych i nie tylko.

Roman Kuliński

## MAGICZNA DATA, ŚLEDZIOWE, KALENDARZE I NOWE WYBORY

W Związku Zawodowym Pracowników dobiega końca obecna kadencja działalności podstawowych ogniw związku jakimi są wydziały koła ZZP.

Do 20 grudnia należy opracować harmonogram zebrań sprawozdawczo-wyborczych, których zakończenie powinno nastąpić przed upływem I kwartału 1995 roku.

Już przy końcu grudnia planuje się zorganizowanie inauguracyjną nową kampanię sprawozdawczo-wyborczą zebrań w kołach związkowych.

Tą właśnie informacją rozpoczął przewodniczący JERZY DERDEJ — zebranie przewodniczących kół, które odbyło się 1 grudnia w sali BHP. Poruszył również tematy tegorocznych „śledziowych” oraz poinformował o konieczności uzupełnienia danych komputerowych, dotyczących każdego członka ZZP oraz ewidencjonowania danych dzieci w

wieku od 0 do 18 lat w celu opracowania nowego programu podziału paczek pod choinkę, oraz miejsc na koloniach i obozach organizowanych dla dzieci i młodzieży.

Następnie głos zabrał wybrany w sierpniu przez załogę członków Rady Nadzorczej WSK — inż. JAN PALKOWSKI, który zapoznał zebranych z etapami prac Komisji przygotowującej projekt podziału akcji wśród pracowników WSK. Wyjaśnił, że jego obecność na zebraniu podyktowana jest tym, że wokół rozdziału akcji istnieje wiele nieporozumień.

Dlatego postawiliśmy sobie za cel — tak stwierdził inż. JAN PALKOWSKI, że będziemy starali się być na każdym spotkaniu aby udzielać konkretnych i prawidłowych danych dotyczących akcji w WSK.

Omówił sens „magicznej daty”.

Lucjan Stefański

### POLSKIE LOBBY PRZEMYSŁOWE

## Przekształcenia własnościowe (2)

Decyzje o prywatyzacji przedsiębiorstw o znaczeniu strategicznym powinny pozostawać w kompetencji Sejmu i być konsultowane ze związkami zawodowymi.

Następna grupa przedsiębiorstw, w których Skarb Państwa powinien zachować znaczące udziały, pozwalające państwu realizować politykę przemysłową i zapewniając mu wpływ na decyzje z punktu widzenia interesu kraju, stanowiąc powinny branże i przedsiębiorstwa postępu technicznego i technologicznego, w których mamy do czynienia z dużym stopniem przetworzenia produkcji oraz łańcuchem kooperacyjnym.

Zaliczamy do nich przedsiębiorstwa przemysłu lotniczego wiodące przedsiębiorstwa elektroniczne, zakłady produkujące obrabiarki, największe stocznie oraz przedsiębiorstwa chemiczne. W tych przypadkach Skarb Państwa powinien być uprzywilejowany, zaś kapitał zagraniczny

mołby być dopuszczony jedynie w postaci mniejszościowych udziałów.

Dotyczy to również przedsiębiorstw wysokorentownych, przynoszących duże dochody budżetowi. PLP zalicza do nich sektor tytoniowy, farmaceutyczny i spirytusowy oraz niektóre przedsiębiorstwa spożywcze.

W przypadku przemysłu spirytusowego należy zachować monopol państwowy. Jeżeli chodzi o inwestorów w tych sektorach i branżach, to należy tu preferować kapitał polski. Ponadto środki na ich rozwój i unowocześnienie mogą być pozyskiwane w drodze emisji akcji na giełdzie.

Wyróżniane powyżej grupy przedsiębiorstw powinny być wyłączone z programu powszechnej prywatyzacji lub włączone do niego na specjalnych zasadach (np. przy zapewnieniu polskich firm zarządzających).

Niedopuszczalna jest zamiana długów Polski wobec wierzycieli zagranicznych na udziały w tych przedsiębiorstwach, co przewiduje program „Strategia dla Polski”. Wymienionym grupom przedsiębiorstw, które podlegają będą oddziaływaniu silnej konkurencji międzynarodowej, należy stworzyć warunki do integracji typu kapitałowego. Może on przybrać formę holdingów. Zdaniem PLP holdingi nie powinny powstawać odgórnie, na podstawie decyzji administracyjnych. Dlatego pierwszym etapem na drodze holdingu może być powołanie przez same zainteresowane przedsiębiorstwa przemysłowych grup partnerskich, opartych na wspólnocie interesów.

Następnym etapem byłoby przekształcenie przedsiębiorstw wchodzących w skład tych grup w jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, które przed utworzeniem holdingu powinny być poddane procesowi oddziaływania i restrukturyzowania.

Tworzenie przemysłowych grup partnerskich, a następnie w oparciu o nie holdingów, powinno mieć na celu przede wszystkim koncentrację kapitału (wg zasad kodeksu handlowego) dla unowocześnienia produkcji i zwiększenia konkurencyjności, a nie centralizację zarządzania i monopolizowania rynku.

ktoś w naszej firmie przypada na dzień 4 stycznia 1991 roku. gdzie od godziny 10 tego dnia przeistoczyliśmy się w Spółkę Skarbu Państwa.

Pytań tego dnia do prowadzących zebranie było bardzo wiele — pytano o korzyści w związku z nabywaniem akcji i co z nimi czynić w chwili ich nabycia. Interesowano się gorąco cenami wody w Swidniku i wydatkami opłat za wywóz śmieci i nieczystości.

Kończąc zebranie — przewodniczący Jerzy Derdej poinformował o „upominku noworocznym” dla każdego członka ZZP w postaci kalendarzyka na 1995 rok informacją o tym, że w styczniu będą rozdawane paczki dla dzieci oraz, że 4 lutego będzie organizowany karnawałowy bal związkowy — zakończony przedświąteczne spotkanie w sali BHP.

Lucjan Stefański

## Śladami ludzkich spraw

Społeczeństwu żyje się coraz gorzej, a granice ubóstwa sięgają już kresu wytrzymałości. Jesteśmy zmęczeni istnieniem ciągłych afer, rozbojów w białych dzień, zagrabianiem majątków przez działania różnych „mafii”, niesprawnym zarządzaniem przedsiębiorstw państwowych i spółek.

Społeczeństwo ma już dość tych kolejnych prywatyzacji i puszczania w obiegu przeróżnych akcji i obligacji. Nawet tu w Swidniku, gdy minie kilka dni od wypłaty, widać jak zasoby finansowe każdego z nas szczyplą w mgnieniu oka, z dnia na dzień.

Po opłaceniu czynszu, przeróżnych rat i zobowiązań bankowych, jesteśmy skazani na przeżywanie roli biedaków. Bo wiewem w portfelu przeciętnego swidniczanina jest smak biedy i niedoli.

Często stajemy przed faktem przeżywania uprzejmości ludzi, gdy uda nam się otrzymać za-

pomogę lub chwilówkę i tymi miłymi zrządzeniami chwili — ratujemy przed upokorzeniem losu, który wiedzie nas do ubóstwa.

Czasem stajemy przed wyborem — opłacić czynsz, rachunek za energię lub gaz, lub zostawić parę złotych na czarną godzinę, chociażby na wypadek choroby, kiedy to zrealizowanie przeciętnych recept to najczęściej — chciał czy też nie — wydatek około 300 tys. złotych.

Coraz więcej takich wśród nas, którzy decydują się na zostawienie na „przeżywiecie i przetrwanie” kosztem niezapłacenia opłat jak wyżej. Rosną zaległości, idą w ruch upomnienia i kosmiczne ceny. Ile przy tym ludzkich dramatów i przeżywanie niezawinionych z własnej woli przykrych rozstrzygnięć.

Przy egzekwowaniu zaległości różne firmy same nie wiedzą ile już pobierać haracz, licząc się tylko z własną pychą i zddierstwem.

A jeżeli chodzi o najbiedniejszych, to tu nie ma taryfy ulgowej. Kogo to obchodzi — że jesteś bezrobotny, emeryt lub masz 4-osobową rodzinę, w której dochód na głowę to niewiele ponad 1 mln złotych.

W listopadzie pracownicy Regionu Energetycznego Lublin — Teren Posterunku Energetycznego w Swidniku — odcili dopływ prądu rodzinie z małymi dziećmi za zaległości w opłatach i przekroczenie terminu płatności. Za wznowienie dostawy energii wyliczyli kwotę blisko 300 tys. złotych.

Panowie elektrycy z posterunku w Swidniku tłumaczyli, że takie są zalecenia i przepisy, że mogą pójść na układ przesunięcia opłat na kilka dni, a jeżeli już chodzi o tygodnie a niekiedy i miesiące — robi się wtedy „ciemno i straszno”, a wtedy skąd o dodatkowy napływ gotówki — kiedy na stole ostatnia kromka chleba.

ski.

Wszelkie decyzje prywatyzacyjne powinny uwzględniać fakt, że potencjał przemysłu państwowego powstał w wyniku akumulacji dochodu narodowego, uzyskanej w przeszłości kosztem wyrzeczności społeczeństwa. Nie powinien więc on być prywatyzowany za pomocą rozdawnictwa dla wybranych grup społecznych. Nie można również wyprzedzać przedsiębiorstw, tym bardziej kapitałowi zagranicznemu w przypadkach, kiedy są one rentowne i konkurencyjne oraz zapewniają (lub mogą zapewnić) Skarbowi Państwa dywidendę właściciela.

Dochody z prywatyzacji tam, gdzie ma ona miejsce, nie powinny być przeznaczone jedynie na bieżącą konsumpcję w wydatkach państwa. Powinny one być w znacznym stopniu źródłem akumulacji środków finansowych na restrukturyzację i rozwój przemysłu, ponieważ potencjał przemysłu polskiego w porównaniu do liczby ludności jest mały i zdecydowanie odstaje od wielkości tego potencjału w rozwiniętych krajach Europy Zachodniej.

Podsumowując całość zagadnienia wszelkie przemiany dotyczące gospodarki nie mogą być przeprowadzone na dziko, bez przygotowania i bez akceptacji społeczeństwa, gdyż to ono będzie wykonawcą i będzie żyło w tym przekształconym organizmie.

Podmiot człowieka jest tym czynnikiem, który powinien wskazywać kierunek zmian przez człowieka dla człowieka.

Andrzej Słotwiński

Polskie Lobby Przemysłowe



## WIELKI „SKOK” SIATKARZY AVII

# Raków pokonany!

Wielkiego wyczynu dokonali siatkarze Avii. Po dwukrotnym zwycięstwie nad Rakowem z Częstochowy przesunęli się z ostatniego (ósmego) miejsca w tabeli — na piąte!

Takiego biegu wydarzeń mało kto oczekiwał. Po serii pierwszych dotkliwych porażek świdniczanin zaczynał odraabiać straty. A to niewątpliwie cieszy!

Siatkarze z Częstochowy mimo braku w ich szeregach zawodnika nr 1 ZBIGNIEWA PARKITNEGO (kontuzja nogi w czasie meczu towarzyskiego) stawili Avii w dwóch spotkaniach zacięty opór. Ten stabilny i waleczny zespół grał zgodnie z oczekiwaniami wyrażanymi przez sędziów. Goście atakowali skutecznie (Tomaszewski i Matuszewski) zwłaszcza z drugiej linii, sprawili Avii sporo kłopotu niesablonowymi zagraniami przy siatce.

W sobotę Avia „zgasiła” Raków żywiołowymi atakami GABRYCHA i LEMIESZKA oraz

skutecznym blokiem pary RYBALKIN — SWITA.

W niedzielę świdniczanin „zgulbił” się na parkiecie jedynie w trzecim secie. W pozostałych partiach pomimo zaciętych kontrataków gości kontrolowali przebieg gry zbierając cenne punkty. W tym meczu napracował się mocno BAGNIUK. Przyjmował skutecznie niezliczoną ilość piłek zagrywanych przez rywali, celnie także atakował. Najbardziej emocjonujący w tym spotkaniu był drugi set. Piłka krążyła nad siatką momentami bardzo długo, obydwoje drużyny zaciekle atakowały, a Avia stosowała rzadko oglądany dotąd potrójny blok.

W sumie sporo radości i zadowolenia na trybunach. Avia przestała być wreszcie „czerwoną latarnią”. Za tydzień złotoniebiescy wystąpią w ostatnim meczu I rundy w Olsztynie. Jedno „oczko” (czytaj — zwycięstwo) w tym meczu byłoby marzeniem!

## W KILKU ZDANIACH

### NOWY SPONSOR AVII

Do grona sponsorów Avii dołączył Bank Depozytowo-Kredytowy. Oddział banku mieści się w Świdniku przy ulicy Wyszyńskiego. Warto wiedzieć. Biuro maklerskie banku prowadzi obrót akcjami.

**O KROK OD ZWYCIĘSTWA**  
Siatkarki Avii-Switu występujące w lidze makroregionalnej

były znowu o krok od zwycięstwa. Tym razem z zespołem Skórzanich Skarżysko. Załamały się psychicznie w tiebreaku i przegrały ostatecznie 2:3! Świdniczanin grały w składzie: NADDA, SKALINSKA, RUBAJ, KOSTRZEWA, PEDZISZ i OKON. Na zmiany wchodziła — MROCZEK.

kk

Bardzo chciałem zagrać w Świdniku — powiedział po niedzielnej meczu lider drużyny Rakowa ZBIGNIEW PARKITNY. Pechowa kontuzja w spotkaniu kontrolnym z Bzurą Ozorków wyeliminowała mnie z gry. Szkoda! Pierwsze starcie z Avią przegraliśmy po zaciętej walce. Jestem pewny, że w Częstochowie znaj-

## Widziane z trybun

dziemy sposób na świdniczan. Moja w tym będzie również gło-  
wa. A i ręce także!

\*\*\*

Mecze Avii z Rakowem prowadzili znowu stołeczni sędziowie. JACEK SPISAK i MIROSLAW STANDO. Byli obiektywni. Pierwszy z nich pamięta dobrze czasy „wielkiej” świdniczkiej siatkówki. Sędziował wówczas na boisku drużyny Avii w której występował obecni szkoleniowcy naszego zespołu: JERZY MISZCZUK i MIECZYSLAW RZĘDZICKI.

\*\*\*

W sobotę do hali Avii „zajrzał” dyrektor naczelny WSK PZL Świdnik MIECZYSLAW MAJEWSKI. Był ukontentowany występem naszych siatkarzy.

\*\*\*

A co mówili kibice. Twierdzili, że na parkiecie zaczynała dostarczać wreszcie podstawową szóstkę pierwszego zespołu. Do tej pory Avia grała zbyt eksperymentalnie!

KR-K

Jeśli chcesz zżyć na Bal w ostatnią noc 1994 r. już dziś zgłoś się do Pracowniczej Fundacji Socjalnej, która zapewni Ci wykwinne menu, szampańska zabawę, miłą atmosferę.  
Cena karnetu 1.000,00 zł plus VAT. Zapisy i informacje w biurze PFS pok. 212 lub telefonicznie 128-11, centr. 120-61, wew. 62-41.

R-142

### SKLEP RYBNY „MEDUZA”

#### ZAPRASZA NA PRZEDŚWIĄTECZNE ZAKUPY.

Ryby mrożone, filety śledziowe, karp.  
Od 19 grudnia sklep pracuje w godz. 7.00—20.00.  
Sprzedaż karpia żywego od 21 grudnia.  
Świdnik, ul. Niepodległości 24 (blok w którym mieściła się restauracja „Kosmos”).

R-144

### BIURO PODATKOWE

Robert Denis — Świdnik, ul. Okulickiego 29/15  
tel. 165-50

- ◆ prowadzi podatkowe księgi przychodów i rozchodów
- ◆ prowadzi ewidencje VAT
- ◆ sporządza deklaracje VAT-7; PIT-5; PIT-4; PIT-8; PIT-11
- ◆ sporządza roczne zeznania podatkowe — PIT-27; PIT-28; PIT — 30-34

CENY KONKURENCYJNE —  
UZGADNIANE INDYWIDUALNIE

R-140

## NOWOŚĆ!

### JEDYNA W ŚWIDNIKU WYPOŻYCZALNIA KAMER VIDEO!

- To możliwość
- samodzielnego nagrania rodzinnych uroczystości (komunie, chrzciny, wesela)
- utrwalenia scen, których nie nakręci żaden kamerzysta
- wygranej w programie „Śmiechu Warte”
- nakręcenia niepowtarzalnych chwil.

ZAPRASZAMY w godz. 17.00—19.00  
soboty 14.30—16.00

Atrakcyjne ceny!  
NAKRĘĆ TO SAM!  
WEŹ KAMERĘ W SWOJE RĘCE!!!  
ŚWIDNIK, ul. Pionierska 24 (domki obok stacji Świdnik Wschód).

R-112

Sprzedam dwupoziomowy tapczanik dziecięcy i kanapę z dwoma pufami. tel. 59-92, 680-894, ul. Akacjowa 16/15.

D-141

Sprzedam maszynę dziewiarską Passap 6000 — łączarka, overlok. Świdnik, Reymonta 7.

D-143

Matematyka, korepetycje, tel. 123-31.

D-145

Kupię części do motocykla WSK, literaturę motocyklową, stary motocykl. Tel. 51-41, 134-63.

D-146

Kraty, bramy, balustrady, garaże wykonujemy szybko, solidnie. Tel. 160-58, po godz. 20.00.

D-147

## Repertuar kina „Lot”

16—18 grudnia — The Hudsucker Proxy — prod. USA, od lat 15, g. 19.15.

19—20 grudnia — seans zamknięty.

The Hudsucker Proxy — komedia amerykańska. Młody człowiek przybywa do Nowego Jorku i rozpoczyna pracę jako gołębca w wielkim zakładzie prze-

21—22 grudnia — Speed — niebezpieczna szybkość — prod. USA, od lat 15, g. 17, 19.15.

myslowym. Tęgoż dnia szef firmy popelnia samobójstwo. Doradca szefa pragnie doprowadzić firmę na skraj upadku i mianuje szefem nowego gońca.

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.). Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67) rozgłośni 51-52 — Druk.: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1. Zam. 1201, n. 1800. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

## Program Telewizji Kablowej Świdnik

### PIĄTEK — 16.12.94 r.

- 17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka
- 17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
- 18.30 Serwis informacyjny TKS — wydanie tygodniowe
- 18.40 Weekend z książką
- 18.50 Santa Barbara — serial prod. USA
- 19.35 Doktor Gburek — serial prod. franc.
- 20.00 „5 pytań do...” — progr. publ.
- 20.15 Fort Boyard — serial prod. franc.
- 21.50 Inwazja Ziemian — z cyklu „Rewolwer i melonik” — serial sensac. prod. ang.
- 22.40 Serwis informacyjny TKS — wydanie tygodniowe
- 22.50 Lekcje Bucciuolo — film prod. franc. z cyklu „Różowa seria”
- 23.20 Program na sobotę

### SOBOTA — 17.12.94 r.

- 17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka
- 17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
- 18.30 Tydzień w mieście
- 18.40 Nie samym chlebem — program społeczno-katolicki
- 19.00 Santa Barbara — serial prod. USA
- 19.45 Lista przebojów „Tylko rock” — ranking płyt CD
- 20.20 Zamienimy się miejscami — kom. rom. prod. USA
- 21.50 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Głosy zza ściany — serial sensac. prod. franc.
- 22.20 Teatr śmierci — thriller prod. ang.
- 23.45 Program na niedzielę

### NIEDZIELA — 18.12.94 r.

- 17.30 Program dnia
- 17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci

- 18.00 Trójnogi (11) — serial s.f.
- 18.30 Parada przebojów MCM
- 18.45 Santa Barbara — serial prod. USA
- 19.30 Co począć z poczęciem — serial prod. franc.
- 20.00 Wyspa wielkich nadziei — cz. 3 — serial obycz. prod. USA
- 20.50 Blah — Blah W MCM
- 21.50 Dallas — odc. 8 — serial obycz. prod. USA
- 22.05 Program na poniedziałek

### PONIEDZIAŁEK — 19.12.94 r.

- 17.30 Program dnia
- 17.35 Na pastwę płomieni — serial sensac. prod. USA
- 18.30 Serwis informacyjny TKS
- 18.40 Publicystyka programu lokalnego TKS
- 18.50 Magazyn sportowy
- 19.00 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Ten nasz wspólny nieobecny — serial sensac. prod. franc.
- 19.25 Parada przebojów MCM
- 20.00 Z klauzulą tajemności — dramat sensac. prod. USA
- 21.30 Doktor Gburek — serial prod. franc.
- 22.00 Serwis informacyjny TKS
- 22.10 Program na wtorek

### WTOREK — 20.12.94 r.

- 17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka
- 17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
- 18.30 Serwis informacyjny TKS
- 18.40 „I ty możesz się obronić” — lekcja 11 — podstawowe chwytty obronne
- 18.45 Telewizyjne spotkania
- 19.00 Fort Boyard — serial prod. franc.
- 20.30 Wyspa wielkich nadziei — cz. 4 — serial obycz. prod. USA

- 21.15 Inwazja Ziemian — z cyklu „Rewolwer i melonik” — serial sensac. prod. ang.
- 22.05 Serwis informacyjny TKS
- 22.15 Lekcje Bucciuolo — film prod. franc. z cyklu „Różowa seria”
- 22.45 Program na środę

### ŚRODA — 21.12.94 r.

- 17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka
- 17.40 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
- 18.30 Serwis informacyjny TKS
- 18.40 Życie od nowa — film sens. prod. USA
- 19.30 Psychoanaliza — serial prod. franc.
- 20.00 Zamienimy się miejscami — kom. rom. prod. USA
- 21.30 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Głosy zza ściany — serial sensac. prod. franc.
- 22.00 Serwis informacyjny TKS
- 22.10 Teatr śmierci — thriller prod. ang.
- 23.35 Program na czwartek

### CZWARTEK — 22.12.94 r.

- 17.30 Program dnia, Do trzech klipów sztuka
- 17.35 „Kraina Smoka Dodo” — blok filmów rys. dla dzieci
- 18.00 Trójnogi (11) — serial s.f.
- 18.30 Serwis informacyjny TKS
- 18.40 Braciszek — kom. prod. USA
- 19.10 „Teatrzyk Intryg przedstawia” — Głosy zza ściany — serial sensac. prod. franc.
- 19.35 Lista przebojów „Tylko rock” — ranking płyt CD
- 20.00 Złe uczynki — film krym. prod. franc.
- 21.30 Co począć z poczęciem — serial prod. franc.
- 22.00 Serwis informacyjny TKS
- 22.10 Program na piątek